Księga Ezechiela

Rozdział 29

**1**. W roku dziesiątym, miesiącu dziesiątym, dwunastego dnia miesiąca, Pan skierował do mnie te słowa: **2**. Synu człowieczy, obróć się ku faraonowi, królowi egipskiemu, i prorokuj przeciwko niemu i przeciwko całemu Egiptowi. **3**. Powiedz: Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja jestem przeciwko tobie, faraonie, królu egipski, wielki krokodylu, rozciągnięty wśród swoich rzek, który mawiałeś: Moje są rzeki, ja je uczyniłem. **4**. Założę kółka w twoje szczęki i sprawię, że ryby z twoich rzek przylgną do twoich łusek i wydobędę cię z twoich rzek, a wszystkie ryby z twoich rzek przylgną do twoich łusek. **5**. Wyrzucę cię na pustynię, ciebie i wszystkie ryby twoich rzek. Upadniesz na otwartym polu, nikt cię nie podniesie i nie pochowa. Zwierzętom polnym i ptakom podniebnym oddam cię na pożarcie. **6**. Wtedy wszyscy mieszkańcy Egiptu poznają, że Ja jestem Pan. Byłeś bowiem oparciem z trzciny dla domu Izraela. **7**. Gdy się chwytali ciebie ręką, ty się łamałeś i rozrywałeś im całą rękę, a gdy chcieli się na tobie oprzeć, kruszyłeś się i sprawiałeś, że się im wszystkim chwiały biodra. **8**. Dlatego tak mówi Pan Bóg: Oto sprowadzę na ciebie miecz i wytrzebię spośród ciebie ludzi i zwierzęta. **9**. Ziemia egipska stanie się pustynią i miejscem bezludnym; wtedy poznają, że Ja jestem Pan. Ponieważ powiedziałeś: ”Mój jest Nil, ja go uczyniłem”, **10**. oto dlatego ruszam na ciebie i na twoje rzeki i uczynię z ziemi egipskiej bezludną pustynię, od Migdol aż do Sjene i aż do granic Kusz. **11**. Nie przekroczy jej żadna ludzka stopa ani też nie przejdzie przez nią noga żadnego zwierzęcia. Nie będzie zamieszkana przez lat czterdzieści. **12**. Uczynię z ziemi egipskiej pustynię wśród wyludnionych krajów, a miasta jej zostaną pustynią wśród wyludnionych miast - przez lat czterdzieści - i rozproszę Egipcjan wśród narodów, i rozdzielę ich po krajach. **13**. Tak bowiem mówi Pan Bóg: Po upływie owych lat czterdziestu zbiorę Egipcjan spośród narodów, między którymi zostali oni rozproszeni. **14**. Odmienię los Egiptu i zgromadzę ich w kraju Patros, w kraju ich pochodzenia, i będą tam tworzyć królestwo bez znaczenia. **15**. W porównaniu z innymi królestwami będzie to królestwo bez znaczenia i nigdy nie podniesie się ponad inne narody. Zmniejszę ich liczbę, aby więcej nie panowali nad narodami. **16**. Nie będą już więcej nadzieją domu Izraela, i to im będzie przypominać winę tego czasu, gdy oni skłaniali się ku nim. Wtedy poznają, że Ja jestem Pan Bóg. **17**. W roku dwudziestym siódmym, w miesiącu pierwszym, pierwszego dnia miesiąca, Pan skierował do mnie te słowa: **18**. Synu człowieczy, Nabuchodonozor, król babiloński, nałożył na swoje wojsko trudne zadanie przeciw Tyrowi; wszelka głowa wyłysiała i wszelkie ramię się obnażyło, a przecież ani on, ani jego wojsko nie miało w Tyrze zysku z wysiłku włożonego w jego zdobycie. **19**. Dlatego tak mówi Pan Bóg: Oto Ja daję Nabuchodonozorowi, królowi babilońskiemu, kraj egipski, aby zabrał jego bogactwo, zagarnął łupy jego i przywłaszczył sobie jego zdobycze, by jego wojsku służyły za zapłatę. **20**. Jako żołd za wykonaną tam pracę daję mu ziemię egipską, dlatego że dla Mnie pracowali - wyrocznia Pana Boga. **21**. W owym dniu sprawię, że wyrośnie potęga domu Izraela, i tobie pozwolę, żebyś pośród nich otworzył usta. Wtedy poznają, że Ja jestem Pan.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.